



W numerze

Nowe dzieło salezjańskie  
- ks. Marek Chrzan

Apel Generała

Studium nad Regulaminem  
- ks. Jan Gondro

Święto Rodziny Salezjańskiej  
- Paweł Mastalerz

Symposium w Rzymie  
- ANS

Salezjańskie Centrum Edukacyjne  
- ks. Jacek Ryłko

Odnowiony Regulamin  
- ks. Krzysztof Rodzinka

Kalendarium liturgiczne

Pogłębić system prewencyjny  
- Krzysztof Kuczera

Rodzice i autorytet  
- Witold Paraniak

Adres redakcyjny:  
Ks. Krzysztof Rodzinka  
Ul. Konfederacka 6, Kraków  
Email: melon@sdb.krakow.pl

**Nowe dzieło salezjańskie w Polanie**

Odważne odpowiadanie na głosy czasu jest cechą ludzi wyjątkowych, takim był niewątpliwie ksiądz Bosko. On to zapraszając nas do naładowania go w dziele wychowania i uświęcania siebie oraz młodych ludzi, proponuje nam odważne zdanie się na działanie Opatrzności Bożej, aby Bóg mógł przez nas dokonywać wielkich dzieł.

W tym duchu rozumiem podjęcie nowego wezwania w Bieszczadach przez naszą Inspektorię i chęć stworzenia w Polanie obok parafii i młodzieżowego domu rekolekcyjnego, jakie prowadzimy tam od kilkunastu lat, również centrum szkolnego. W tym celu został erygowany nowy Dom Zakonny, który ma za zadanie, przy współpracy całej inspektorii, podjąć to nowe wyzwanie.

Otwartość i chęć pomocy ze strony władz samorządowych lokalnych i powiatowych sprawiła, że otrzymaliśmy pozwolenie na prowadzenie Publicznej Salezjańskiej Szkoły Podstawowej oraz w przyszłości Publicznego Gimnazjum Salezjańskiego. Aktem notarialnym zostały przekazane na własność Zgromadzenia: teren, na którym mieści się aktualna Szkoła Podstawowa wraz z budynkami oraz duży obszar ziemi w pobliżu kościoła gdzie planowana jest budowa nowej szkoły i internatu.

Dzieło to jest dla nas wszystkich wielkim i nie łatwym wyzwaniem, znamy potrzeby i brak dobrego ośrodka wychowawczego na tamtych terenach, dlatego wydaje nam się, że jest to działanie w duchu salezjańskim; chcemy iść do biednej młodzieży, aby dać im możliwość kształcenia się i dobrego startu w młodzięncze a potem w dorosłe życie. Nasza decyzja spotkała się z wielką aprobatą ze strony miejscowej ludności jak również władz, również ksiądz Arcybiskup Przemyski ks. Józef Michalik, wystosował oficjalny list, w którym nie tylko akceptuje inicjatywę, ale szczególnie nam błogosławi.

Z listu okólnego Inspektora  
Ks. Marka Chrzana

**APEL GENERAŁA**

„Daj mi dusze, wyraża gorliwość Księdza Bosko o zbawienie dusz, która urzeczywistnia się w konieczności ewangelizowania i wychowywania. Natomiast *‘resztę zabierz’*, wyraża całkowite oderwanie się Księdza Bosko od tego, co go mogło oddalić od Boga i od młodzieży”

Aby osiągnąć ten cel proponuję następujące praktyczne ukierunkowania:

W parafiach należy dokonać wyraźnego wyboru apostołatu poświęconego tej grupie młodzieży, która oddaliła się od Kościoła. Momentem uprzywilejowanym jest tu katecheza w szkołach państwowych.

Wzmocnić obecność ubogich w szkołach, oratoriach, świetlicach i zaprogramować w Planie Organicznym waszej Inspektorii obecność wśród młodych narażonych na niebezpieczeństwo. Ksiądz Bosko i Zgromadzenie byli zawsze bardzo uczuleni na najbiedniejszych. Ojciec Święty w swojej encyklice *Deus caritas est* przekazuje Kościołowi zadanie *lepszego włączenia się w świat ubogich*. Tu sprawdza się bardzo wiarygodność Kościoła. Dlatego ten apel skierowany jest do wszystkich naszych dzieł.

Powziąć inicjatywy dla duszpasterstwa rodzinnego, biorąc pod uwagę zwłaszcza rodziny młode, zgodnie z tym, co wskazałem w Wiązance na ten rok. Wiemy dobrze jak wielkie jest znaczenie rodziny w dojrzewaniu osoby ludzkiej i dla przyszłości Kościoła i społeczeństwa.

Z listu zwołującego Kapitułę Generalną 26.

## Z bratnich inspektorii

### Studium nad Nowym Regulaminem

W związku z ważnym wydarzeniem jakim jest nowy Statut i Regulamin, inspektorii wrocławskiej zorganizowała w dniach 29 i 30 września oraz 1 październik 2006 Studium formacyjne w Częstochowie w Domu Rekolekcyjnym przy ul. Św. Barbary 43.

W ostatnich dniach dociera do nas tekst Statutów i Regulaminów Stowarzyszenia Współpracowników Salezjańskich przetłumaczony na język polski przez ks. Franciszka Krasonia, któremu tą drogą serdecznie dziękuję.

Wszystkich Odpowiedzialnych proszę o zapoznanie wszystkich z tym tekstem, na temat którego pragnę napisać kilka słów. Tekst, który otrzymujemy jest akceptowany przez ks. Generała, nie jest jednak obowiązujący, gdyż nie jest zatwierdzony przez Stolicę Apostolską i ks. Generała.

Fakt ten dokona się na Kongresie Światowym w dniach od 9.11 do 12.11.2006 roku w Rzymie w domu generalnym.

Istniejący dotychczas Program Życia Apostolskiego w nowej wersji będzie miał dwa dokumenty STATUT i REGULAMIN. Statut będzie zatwierdzała Stolica Apostolska a Regulamin ks. Generał.

Tak więc Statut będzie dokumentem bardziej fundamentalnym dla realizacji powołania Współpracownika Salezjańskiego, zaś Regulamin normującym i uściślającym nasze działania apostolskie.

Dlaczego następuje zmiana i jak doszło do powstania nowego Statutu i Regulaminu?

Najczęściej odpowiedzi udzielał delegat ks. Generała do spraw SWS Stjepan Bolkovac oraz Miriana Vucica przynależna do Konsulatu Światowej. Propozycja zmiany dotychczasowego regulaminu Stowarzyszenia Współpracowników Salezjańskich została podjęta już przez poprzednią Konsultę Światową, której przewodził koordynator Światowy Robert Lorenzini i kontynuowana przez nową Konsultę Światową. Wymieniane najczęściej przyczyny, to potrzeba dostosowania zapisów o Stowarzyszeniu tak, by w swej treści odpowiadały wezwaniom współczesnego świata płynącym od ludzi młodych. Zmieniająca się szybko rzeczywistość w jakiej żyje współczesny człowiek na całym świecie a szczególnie w Europie uczyniła zapisy przestarzałymi. (Przyznam się, że my w Polsce myśleliśmy nieco inaczej.) Rozpoczęła się więc wspólna praca nad tworzeniem w tym wypadku już dwóch dokumentów, jak wspominałem Statutów i Regulaminów. Konsulta Światowa zbierała propozycje i uwzględniała je ze swoimi. Do intensywnej pracy doszło w Zagrzebiu i Bratysławie, gdzie znaleźli się przedstawiciele z naszego Regionu wśród nich przedstawiciele czterech polskich Prowincji. Wciąż można było nanosić poprawki. Delegacja polska bardzo czynnie uczestniczyła w wielkiej dyskusji i wiele wносиła swoich spostrzeżeń, które uwzględniano.

W zaleceniach końcowych dokumentu czytamy: "Salezianie współpracownicy są zobowiązani do uszanowania i stosowania powyższego regulaminu. W celu większej elastyczności dostosowania do rzeczywistości

terytorialnej Stowarzyszenia, zasady i przepisy zawarte, struktury animacji i zarządu przewidziane w powyższym regulaminie, mogą uściślać odpowiednie Dyrektoria, które integrują lub dostosowują specyficzne aspekty Regulaminu dotyczące zarządu i animacji Centrów."

Ks. Jan Gondro  
Delegat krajowy

### Święto w Inspektorii Warszawskiej

16 września 2006 r., w roku, w którym wspominamy 150 rocznicę śmierci Mamy Księdza Bosko - Matusię Małgorzatę, w Czerwińsku nad Wisłą odbyło się uroczyste spotkanie Uczestnicy wyrazili wdzięczność Panu Bogu za dar, tej nadzwyczajnej Mamy, która poprzez prostotę, codzienność i świętość życia wychowała wielkiego apostoła młodzieży w osobie Księdza Bosko.

W dniach 8-10 września br. w Woźniakowie odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Stowarzyszenia Współpracowników Salezjańskich inspektorii warszawskiej. Zebrani przedstawiciele ośrodków lokalnych w liczbie 51 (w tym 7 księży delegatów lokalnych i 3 siostry delegatki lokalne) wysłuchali również sprawozdań z poszczególnych ośrodków. Najistotniejsze było jednak zaprezentowanie sprawozdania ustępującej rady inspektorialnej i wybory nowej. Sprawozdanie starej rady było okazją do refleksji na temat, które z zagrożeń udało się przezwyciężyć, która sprawa spełzała na niczym, a którą udało się przekuć w szansę. W trakcie spotkania zebrani wysłuchali także konferencji na temat funkcjonowania rad lokalnych i inspektorialnej oraz zadań dla koordynatorów lokalnych, administratorów oraz delegatów lokalnych.

Paweł Mastalerz

### Symposium w Rzymie

W dniach 15-17 września w "Salesianum" w Rzymie odbyły się dni naukowe z inicjatywy Krajowej Konferencji Stowarzyszenia Współpracowników Salezjańskich (ACS) poświęcone Mamie Małgorzacie z okazji 150. rocznicy śmierci. Refleksje były poprzedzone prelekcjami ks. Enrico dal Covolo, postulatora generalnego salezjanów, i ks. Francesca Motto, dyrektora Salezjańskiego Instytutu Historycznego

W tych dniach naukowych wzięło udział przeszło 100 współpracowników pochodzących z różnych placówek inspektorii włoskich. Silną reprezentację mieli "Pracownicy Mamy Małgorzaty".

Przełożony Generalny, ks. Pascual Chavez, spotkał się w piątek (15 września) z uczestnikami spotkania i wygłosił dla nich tradycyjne "słówko na dobranoc".

Dni te były także okazją do zaprezentowania nowej książki pod red. ACS, którą napisał Nino Sammartano, współpracownik z Marsala, nauczyciel literatury, kładąc nacisk na pedagogię Mamy Małgorzaty. Książka nosi tytuł: "Pedagogia Małgorzaty Occhiena, mamy ks. Bosko". Pozycja ta kreśli profil matki bogatej "w autentyczny sens pedagogiczny, pokorną i cenną mądrość wychowawczą", stale karmionej wiarą w Jezusa.

ANS

## SALEZJAŃSKIE CENTRUM EDUKACYJNE

w Krakowie, ul. Tyniecka 39

organizuje dla osób świeckich i duchownych, kobiet i mężczyzn, księży i sióstr zakonnych, nauczycieli, wychowawców, katechetów, duszpasterzy

### SYMPOZJA

1. Jesienne sympozjum edukacyjne dla wychowawców i nauczycieli pt: „Program wychowawczy szkoły w duchu salezjańskim” - 28 października 2006

2. Wiosenne sympozjum edukacyjne pt. „Salezjański sposób oceniania w szkole” - 24 marca 2007

### SESJE WARSZTATOWE

1. Wsparcie duchowe i psychiczne w trudnych sytuacjach życiowych, czyli

\* jak radzić sobie w stresie i frustracji

\* jak korzystać z pomocy Bożej

I edycja: 10 – 12 listopada, 8 – 10 grudnia, 12 – 14 .01. 2007.

II edycja (powtórka): marzec, kwiecień, maj 2007 r.

2. Logoterapeutyczny model pomagania

*metoda psychoterapii, polegająca na odkrywaniu świata wartości i sensu życia*

Ilość godzin - 25 (w tym 5 godzin pracy własnej)

Termin - do ustalenia

### KURSY SPECJALISTYCZNE

1. W zakresie pomocy osobom z syndromem DDA(Dorosłe Dzieci Alkoholików),

Termin – 3 spotkania, w ustalone soboty, w godz.: 9.00-15.00

2. W zakresie pomocy uczniom trudnym i dysfunkcyjnym, czyli jak radzić sobie z „trudnymi” zachowaniami uczniów na lekcjach

Termin - 2 wybrane soboty: po 6 godzin dydaktycznych.

Ks. Jacek Ryłko

tel. 12/2663611

## Odnowiony Regulamin SWS

Różne są drogi proponowane chrześcijanom aby żyć wiarą swojego Chrztu. Niektórzy pod natchnieniem Bożym, pociągnięci przez osobę Księdza Bosko, realizują ideał *pracy z nim* pozostając w świecie i są wezwani aby żyć w warunkach człowieka świeckiego tym samym charyzmatem Zgromadzenia salezjańskiego.

Od samego początku ks. Bosko myślał o organizowaniu świeckich w swoim dziele: zaprosił mężczyzn i kobiety, oraz członków kleru diecezjalnego do współpracy w swojej misji zbawienia młodzieży, przede wszystkim ubogiej i opuszczonej. W 1876 r. wyraźnie zdefiniował ich program życia w *Regulaminach współpracowników salezjańskich* napisanych przez niego, a następnie zatwierdzonych przez Kościół. Obecnie salezianie współpracownicy (salesiani cooperatori) są obecni i pracują w wymiarze światowym Zgromadzenia.

Odnowiony tekst (prace trwały 2002-06) przedstawia spójny program dla życia Salezjanów Współpracowników. Proponuje autentyczną drogę uświęcenia apostołskiego, zgodnie z wymogami dokumentów Kościoła i dzisiejszej rzeczywistości społeczno prawnej współczesnego świata.

Świadomość bycia salezjaninem nie polega na porządku dyscypliny Kościoła określającej sposób życia jak w przypadku konsekracji zakonnej, lecz na codziennym realizowaniu i odnawianiu powołania salezjańskiego, wierności duchowej drodze ks. Bosko.

Aby to realizować Salezianie Współpracownicy z ufnością zawierają się Bogu, który ich powołał.

Ks. Krzysztof Rodzinka

## KALENDARIUM LITURGICZNE

**5.10** – wspomnienie bł. Alberta Mariavellego Związany z salezjanami poprzez Akcję Katolicką, działacz społeczny. Zmarł w wieku 28 lat.

**13.10** – wspomnienie bł. Aleksandry Marii da Costa - Współpracownica Salezjańska (1904 - 1955)

Aleksandra urodziła się w Portugalii 1904 roku. Bóg dał jej szczęśliwe dzieciństwo, pełną radości młodość, ale skończyło się to szczęście po 19 latach, tragicznym wyskoczeniem przez okno w obronie przed łobuzami, którzy napadli ją i siostrę. Następne 32 lata to Droga Krzyżowa w łączności mistycznej z Chrystusem cierpiącym.

Mimo ogromnego wysiłku lekarzy i rodziców, i gorącej modlitwy o zdrowie Aleksandra, pozostała do końca życia sparaliżowana zjednoczona z Chrystusem w cierpieniu.

Na zaproszenie Jezusa "Pomóż mi zbawić ludzi" siebie wraz z Chrystusem składa na ofiarę.

3 października 1938 roku Aleksandra po raz pierwszy przeżywa Mękę Chrystusa i tak będzie to się powtarzało aż do 30 marca 1942 roku.

13 i 28 czerwca 1939 roku Jezus zapowiada Aleksandrze wybuch II wojny światowej. Od 3 kwietnia 1939 roku aż do śmierci w październiku 1955 roku, przez 13 lat Aleksandra nie przyjmuje pokarmów, żyje tylko Komunią św.

Dzięki Salezjaninowi ks. Berto Pasquale poznaje Współpracowników Salezjańskich, założonych przez ks. Jana Bosko, w 1945 roku otrzymuje dyplom przynależności do Stowarzyszenia, który do końca życia wisi na Jej łóżkiem.

Realizuje swoje powołanie salezjańskie, świadomie wspierając cierpieniem i modlitwą pracę swych braci i sióstr, oddając się czynnie posłannictwu salezjańskiemu.

Za sprawą Chrystusa do Jej łóżka przybywają bardzo liczne pielgrzymki by słuchać Jej słów a Pan jej mówił "Przeżywasz teraz okres publicznej działalności. Aleksandra umiera 13 października 1955 roku, z przestaniem na ustach "Nie grzeszcie. Świat jest nic nie wart". Uroczystej beatyfikacji Aleksandry Marii da Costa dokonał Ojciec św. 25 kwietnia 2004 roku w Rzymie.

**24.10** – wspomnienie bł. Alojzego Guanella ks. Alojzy przyłączył się do ks. Bosko w 1875 r. Prowadził działalność charytatywną i wychowawczą.

**29.10** – wspomnienie bł. Michała Rua Wychowanek ks. Bosko i pierwszy jego następca. Uważany za żywą regułę, poprzez swoją wierność założycielowi

## Pogłębić system prewencyjny

Ksiądz Bosko pozostawił nam wspaniały dar, jakim było odkrycie systemu prewencyjnego. Mówiąc o nim dzisiaj nie można tylko nawiązywać do dziełka napisanego przez niego, ale spojrzeć jako na organiczną całość wskazującą na postawy, działania, środki i metody, które umożliwiają nam charakterystyczny sposób bycia i działania osobistego i wspólnotowego.

Nie będzie niczym nowym, jeśli powiemy, że centrum napędowe Systemu Prewencyjnego to; rozum, religia, miłość, rozumiana jako życzliwość i dobroć. Sugerują one postawy, jakie powinny ożywiać salezjańskie posłannictwo: racjonalność, wiarę i miłość nacechowaną bliskością i rzeczywistym zainteresowaniem. Rozum podpowiada nam, co mam robić - ja Współpracownik, - aby być chrześcijaninem i świeckim apostołem, tak jak pragnął tego Ksiądz Bosko wczoraj, a dzisiaj chce tego Kościół. Musimy właściwie ocenić racjonalność wymagań, jakie stawia przed nami współczesna rzeczywistość w określonych warunkach, w których mamy żyć i działać, wykazując pomysłowość i elastyczność, jeśli chodzi o propozycje. W tym miejscu trzeba również zwrócić uwagę na "zgodność naszej wiary z życiem" i pogodzenie wartości chrześcijańskich z ludzkimi. Rozłam między wyznawaną wiarą a codziennym życiem występujący u wielu współczesnych chrześcijan trzeba zaliczyć do ważniejszych błędów naszych czasów. Niezwykle istotnym jest wykonywać wszystkie swoje ziemskie przedsięwzięcia łącząc wysiłki rodzinne, zawodowe i społeczne w życiową syntezę z wysiłkami religijnymi. Jest wielu takich, którzy milczeniem nie stają w obronie określonych prawd i zasad moralnych odwołując się do roztropności, a przecież rozum mówi nam, że jako "prawdziwi chrześcijanie" powinniśmy zdecydowanie stanąć w obronie tego, co stanowi istotę naszego życia i wiary. Żeby realizować powołanie salezjańskie trzeba głęboko wierzyć w Chrystusa, w ciągle odradzającą się i wychowawczą siłę Jego ewangelicznego orędzia i kontaktu z Nim, zwłaszcza na modlitwie i sakramentach- Współpracownik ma obowiązek w pełni uczestniczyć w Eucharystii przyjmując Chrystusa do swego serca. Ważną rzeczą jest wydobywanie na jaw i pokazywanie w życiu codziennym momentów i uzasadnień religijnych świąt, obchodów rocznic itp. Przyczyniamy się do chrześcijańskiego wzrostu członków swoich rodzin. Zabiegajmy, aby one i nasze Wspólnoty były komunią osób ukazującą swoją wiarę w Boga, swoją miłość do Niego szczególnie na wspólnie odprawianej modlitwie, na wspólnotowym przeżywaniu radości i smutków - narodzin, zaślubin, śmierci bliskich osób. Każde działanie, aby było skuteczne musi mieć pewien element. Musimy w nie włożyć jak najwięcej serca. Dlatego tak ważna jest miłość, która popycha nas do podejmowania coraz to nowych wyzwań, do nieustającej służby. Można to zacytować Księdza Bosko: „kto chce być kochany, musi pokazać, że kocha. Kto wie, że jest kochany, kocha, a kto jest kochany osiąga wszystko od innych, zwłaszcza od młodzieży”. Trzeba nam docierać do serc innych ludzi, być cierpliwymi i wyrozumiałymi. Stosujemy zasadę dyskusji i przekonywania, a nie narzucania, odwołując

się do wewnętrznych bogactw osób. Najlepszy sposób nie polega na mówieniu młodym ludziom tylko tego, co powinni robić, ale czynieniu z nimi tego, co powinni robić. Staramy się odkrywać życie pośród nich, odkrywać wiarę razem z nimi i dzielić się z młodzieżą prawdziwymi wartościami, wychowując ją do spotkania z Chrystusem w czasie organizowanych zajęć.

Kiedy czujnie rozejrzemy się wokół siebie dostrzeżemy jak wielu ludzi czeka na pomoc. Jak wielu jest zawiedzionych, zagubionych, zrezygnowanych. To jest pole do realizacji naszego salezjańskiego posłannictwa. Obecna sytuacja społeczna i kulturowa niejako zmusza nas abyśmy nie ograniczali się do teoretyzowania, ale podjęli zdecydowane działania, które pozwolą na nowo odkryć, że Chrystus i Jego Ewangelia są tak samo ważne w XXI wieku, że nie można iść na łatwiznę ulegając współcześnie głoszonemu hasłom liberalizmu i konsumizmu. Kochajmy Boga, kochajmy bliźnich jak Chrystus. Zachowujmy się w rodzinie, w pracy, w szkole, społeczeństwie, w radości i cierpieniu, wobec niesprawiedliwości, w obliczu różnych form doświadczeń, tak jak On się zachowywał. Bądźmy ulegli wewnętrznemu głosowi Ducha Świętego, który oświeca sumienia i pobudza wolę. I to wszystko nie w teorii, nie na poziomie idei, ale praktycznie, w przeciągu całej codziennej egzystencji.

Krzysztof Kuczera  
Koordynator krajowy

### Rodzice i autorytet

Często cytuje się wyniki badań CBOS, w których młodzieży stawiano pytania: "Na czym uznaniu najbardziej ci zależy?". Wyniki tych badań wskazują na wysoką pozycję autorytetu rodziny, a szczególnie matki. Przeglądając literaturę badawczą, natrafiłem na opracowanie H. Świdry-Zięby w której autorka pisze: "rodzice stanowią dla młodzieży tak naturalny i *niekłopotliwy* składnik codzienności, że ich istnienie i obecność w życiu nie skupia uwagi. Dla współczesnej młodzieży rodzice w małym stopniu stają się obiektem refleksji". Jakie wnioski można z tego wysnuć? Relacja rodzic - dziecko to szczególna sytuacja w odniesieniu do autorytetu. Autorytet rodziców wobec dzieci jest dany i zadany. Dany z samego faktu bycia rodzicem, a zadany w sensie utrzymania i rozwoju autorytetu w miarę, gdy dzieci wzrastają w latach i mądrości. Rodzice, w normalnej sytuacji, są tymi, których młodzi ludzie postrzegają jako oparcie, od których mogą uzyskać pomoc, gdy jej potrzebują. Rodzice z racji ról, jakie spełniają wobec dzieci (jedną z nich jest stawianie granic, co samo w sobie zakłada stosowanie przymusu) mogą mieć utrudnione zadanie bycia autorytetem. Utrzymanie i rozwój autorytetu rodzicielskiego będą miały miejsce, gdy w domu będzie panowała dobra atmosfera oparta na bezwarunkowej akceptacji, dialogu, akceptacji uczuć, umiejętności stawiania granic i wreszcie - przyzwoleniu na to, by dziecko poniosło konsekwencje własnych wyborów, nawet tych bolesnych. W końcu chodzi o oddanie steru w ręce dziecka, aby mogło prowadzić własny okręt życia, będąc pewne, że port, do którego zdąża, jest dobry. Witold Paraniak